

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1077/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 lipca 2020 r. sygn. akt I C 392/17

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi Skarbowi Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.**

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 1077/20

## UZASADNIENIE

M. M. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Skarbu Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K. domagała się zasądzenia kwoty 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Suma ta miała wyrównać doznaną przez nią krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do decydowania o poddaniu się zabiegowi usunięcia ciąży.

Uzasadniając żądania wskazała, iż w dniu 22 sierpnia 2014 r. trafiła do Aresztu Śledczego w K., gdzie potwierdziła że jest w ciąży. Pozostawała pod opieką lekarza ginekologa zatrudnianego przez stronę pozwaną.

Wykonano badania USG płodu, w tym także tzw. badania genetyczne w 12-14 tygodniu ciąży oraz USG połówkowe ok. 20 tygodnia ciąży. Lekarz prowadzący nie stwierdził żadnych wad wrodzonych, więc powódka opuściła Areszt Śledczy w przekonaniu, że dziecko urodzi się zdrowe.

Syn A. urodził się w dniu (...) z wydatnym wrodzonym wodogłowiec, praktycznie nie ma mózgu. Wady, jakie zdiagnozowano u dziecka, stanowią ciężkie i nieodwracalne upośledzenie, które jest podstawą do przerwania ciąży zgodnie z art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Dopiero w warunkach wolnościowych powódka dowiedziała się także, że gdyby została poinformowana o tym przez lekarza wykonującego USG w ciąży, miałaby możliwość przerwać ciążę zgodnie z prawem.

Nieprawidłowy sposób jej prowadzenia i nadzoru nad nią przez lekarza Aresztu Śledczego w K. doprowadził do sytuacji w której nie mogła z tego prawa skorzystać. Lekarz nie dochował należytej staranności, ponieważ mógł - zdaniem powódki - dostrzec poważne wady płodu już podczas badania USG wykonanego między 12 a 14 tygodniem ciąży.

M. M. (1) podnosiła również, iż dziecko jest niepełnosprawne, nie rozwija się prawidłowo, nie nabywa umiejętności właściwych dla jego wieku i nie ma szans na jego usamodzielnienie się w przyszłości. Jego stan uniemożliwia normalne funkcjonowanie rodziny oraz podjęcie przez matkę pracy zarobkowej, ponieważ chłopiec wymaga nieustannej opieki.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w K., odpowiadając na pozew, domagał się oddalenia powództwa oraz obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz reprezentującej go Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W swoim stanowisku wskazywał, że w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym w K. powódka została poddana konsultacji zdrowotno - sanitarnej, przeprowadzono wywiad na temat jej stanu zdrowia. Po konsultacji ginekologicznej w dniu 9 września 2014 r. M. M. (1) otrzymała preparaty witaminowe, została pouczona o kategoriycznym zakazie palenia papierosów. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. była trzykrotnie konsultowana ginekologicznie, a wyniki zleconych badań morfologicznych i biochemicznych mieściły się w granicach normy. Badania ultrasonograficzne były przeprowadzone w dniach 16 września 2014 r. i 19 listopada 2014 r.

Ich wyniki zostały poddane ocenie lekarza radiologa. W badaniu z 16 września 2014 r. orientacyjny wiek płodu został ustalony na około 12 tygodni i 3 dni, a w badaniu z 19 listopada 2014 roku ustalono, że płód ma około 18 tygodni i 6 dni. W żadnym z nich nie stwierdzono cech wskazujących na zmiany patologiczne rozwijającego się płodu.

W opinii lekarza ginekologa wyniki badań nie uzasadniały konieczności przeprowadzenia dodatkowych badań prenatalnych.

Lekarze prowadzący ciążę dochowali obowiązku udzielenia pacjentce wyczerpujących informacji o jej stanie zdrowia, w tym o wynikach badań. Miała możliwość wglądu w dokumenty, otrzymania ich kopii, wypisów.

M. M. (1) w czasie pobytu w areszcie nie składała skarg w związku ze sposobem w jaki otoczono ją opieką medyczną

Ponieważ była w ciąży Sąd zezwolił jej na odbywanie kary poza zakładem karnym, w systemie dozoru elektronicznego. Opuściła areszt 27 listopada 2014r, będąc w około 20 tygodniu ciąży. Zgodnie z zaleceniem lekarza ginekologa udzielonym przy zwolnieniu, powinna wykonać badanie ultrasonograficzne w 20-21 tygodniu ciąży, następnie w 30 tygodniu ciąży oraz kolejne w okresie przedporodowym. Było to możliwe mimo odbywania kary.

Zdaniem Skarbu Państwa jego odpowiedzialność jest wyłączona gdyż sposób postępowania lekarzy AŚ w K. nie było bezprawne, i nie zostały spełnione warunki w jakich w sposób legalny powódka mogła dokonać zabiegu aborcyjnego. Obrazy USG wykonane w miejscu osadzenia powódki przed 20. tygodniem ciąży nie wykazały żadnych wad rozwojowych płodu ani nawet nie wzbudziły wątpliwości co do jakichkolwiek możliwych jego anomalii rozwojowych.

Lekarze prowadzący ciążę powódki w okresie jej pobytu w Areszcie Śledczym postępowali prawidłowo, zgodnie z aktualnymi zasadami wiedzy medycznej.

Strona pozwana podniosła również, iż u syna powódki rozpoznano wadę OUN w postaci bezmózgowia i wodogłowia skrajnego dopiero w 3 tygodniu życia.

To wskazuje, że była to wada rozwojowa, a tę można zdiagnozować dopiero wówczas, gdy płód jest wystarczająco rozwinięty, kiedy ilość płynu mózgowodzeniowego jest wystarczająca do zobrazowania.

Praktycznie nie było to możliwe w okresie pomiędzy 18 a 20 tygodniem, w którym badania USG M. M. (1) wykonywała służba medyczna Aresztu w K..

Reprezentant procesowy Skarbu Państwa dodatkowo podnosił, iż w ocenie Skarbu Państwa nie można w sposób usprawiedliwiony, odwołując się do aktualnego stanu normatywnego, konstruować odrębnego dobra osobistego na które powołuje się powódka.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2020r Sąd Okręgowy w Kielcach :

- oddalił powództwo [ pkt I] oraz

- nie obciążył powódki kosztami procesu [ pkt II sentencji orzeczenia ].

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

W dniu 22 sierpnia 2014 roku powódka M. M. (1) została osadzona w Areszcie Śledczym w K., gdzie przebywała do dnia 27 listopada 2014 r.

W dniu przyjęcia została poddana konsultacji zdrowotno-sanitarnej, w trakcie której oświadczyła, że pali papierosy do 10 dziennie i okazyjnie spożywa alkohol. Podała wówczas, że jest w ciąży. W związku z tym skierowano ją do ginekologa.

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w K. powódka była pięć razy konsultowana ginekologicznie. Pierwsza konsultacja odbyła się w dniu 9 września 2014 r., ostatnia w dniu 18 listopada 2014 r. Wykonano badania morfologiczne i biochemiczne. Ich wyniki mieściły się w normie. Badania ultrasonograficzne płodu zostały przeprowadzone w dniach 16 września 2014 roku i 19 listopada 2014 roku.

Badaniem z 16 września 2014 roku orientacyjny wiek płodu ustalono na około 12 tygodni i 3 dni. W jego opisie wskazano: płód żywy, o prawidłowej morfologii, w położeniu poprzecznym, NT w normie, łożysko bez zmian, ilość wód płodowych prawidłowa.

Z drugiego badania wynikało, że płód ma około 18 tygodni i 6 dni, w opisie wskazano nadto: płód żywy, o prawidłowej morfologii, w położeniu poprzecznym, NT w normie, łożysko bez zmian, ilość wód płodowych prawidłowa.

Obydwa badania zostały wykonane przez lekarza specjalistę radiologii R. P.. Nie stwierdził on występowania wad płodu, ani potrzeby wykonania badań prenatalnych.

Podobnie, badający badającą powódkę ginekolog W. L. , nie stwierdził żadnych nieprawidłowości rozwojowych płodu ani potrzeby przeprowadzania dodatkowych badań. Nie zlecił badań prenatalnych uznając, że brak jest wskazań do ich przeprowadzenia.

Z dalszej części ustaleń wynika, że z uwagi na pozostawanie w ciąży, postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Apelacyjny w K. , udzielił M. M. (1) zezwolenia na odbywanie kary poza zakładem karnym, w systemie dozoru elektronicznego. W orzeczeniu określił, że powódka ma prawo oddalić się z miejsca stałego pobytu w poniedziałki w godzinach od 9.00 do 12.00 m.in. celem m.in. odbywania wizyt lekarskich.

Powódka została zwolniona z Aresztu Śledczego w K. w dniu 27 listopada 2014 roku z zaleceniem lekarza ginekologa o konieczności wykonania kolejnych badań ultrasonograficznych w 20 – 22 tygodniu ciąży.

Po opuszczeniu jednostki penitencjarnej M. M. nie wykonywała aż do porodu badań USG płodu.

Od 27 listopada 2014 roku do marca 2015 nie zgłosiła się na wizytę u ginekologa. Podczas tej ostatniej przed rozwiązaniem wizyty w marcu 2015r , lekarz ginekolog nie zlecił wykonania takiego badania.

Syn pozwanej - A. M. - urodził się w dniu (...) W dniu 22 kwietnia 2015 roku z powodu zapalenia płuc trafił na Oddział Neonatologiczny (...)Zespołu Opieki Zdrowotnej w S.. W trakcie przeprowadzonego wówczas badania USG głowy stwierdzono, że cierpi on na wrodzone wodogłowie. Po uzgodnieniu z prof. S. K., w dniu 30 kwietnia 2015 r. został przeniesiony do (...) Szpitala (...) w K. gdzie do 2 maja 2015 r. przebywał na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie do 7 maja 2015 r. na Oddziale Neurochirurgii , gdzie jednoznacznie potwierdzono, że chłopiec ma wodogłowie skrajne oraz zaburzenia rozwojowe mózgu.

Orzeczeniem z dnia (...) syn powódki został zaliczony do osób niepełnosprawnych od urodzenia.

Pismem z dnia 23 stycznia 2017 roku pełnomocnik powódki wezwał stronę pozwaną do zapłaty na jej rzecz kwoty 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa decydowania o ciąży, w tym o zgodnym z prawem jej przerwaniu. Pismo doręczono w dniu 26 stycznia 2017 r. Okazało się nieskuteczne.

Ocenę prawną roszczenia M. M. (1) , które uznał niezasadne , Sąd Okręgowy oparł na stwierdzeniach i wnioskach jakie można podsumować w następujący sposób :

a/ we wstępnej części swojego stanowiska powołał treść art. 4 a ust. 1 pkt 2 oraz ust.2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, a także art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry i odwołując się orzeczeń Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2003 r., sygn. V CK 16/03, z 13 października 2005, sygn. IV CK 161/05, z dnia 12 czerwca 2008 r., III CSK 16/08, z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 580/09 , stanął na stanowisku zgodnie z którym uprawnienie do legalnego przerywania ciąży w warunkach określonych w art. 4a ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, jest dobrem osobistym,

b/ M. M. (1) wykazała w postępowaniu że urodziła dziecko z ciężkimi i nieodwracalnymi wadami uniemożliwiającymi jego samodzielne funkcjonowanie. Dowiodła także , zdaniem Sądu I instancji , faktów świadczących o takim sposobie działania lekarzy zatrudnionych przez stronę pozwaną podczas prowadzenia ciąży powódki, które należy ocenić jako bezprawne.

Taka ich kwalifikacja wynika z naruszenia przez nich art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943). i braku należytej staranności przy dokonywaniu badań ultrasonograficznych w dniach 16 września 2014 roku i 19 listopada 2014 roku.

Odwołując się do przeprowadzonej w postępowaniu opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa M. T. (1) , Sąd wskazał w tym zakresie , że

- badania USG u powódki w dniach 16 września 2014 roku i 19 listopada 2014 roku były wykonane przez osobę nie posiadającą właściwych kwalifikacji tj. specjalistę radiologa, podczas gdy zgodnie z zaleceniami (...) Towarzystwa (...) winien je wykonywać specjalista ginekolog - położnik,

- opisy tych badań były niezgodne z rekomendacjami Sekcji Ultrasonografii (...) Towarzystwa (...) nie posiadając wszystkich wymaganych elementów,

- po otrzymaniu takich nieprawidłowych opisów wyników, badań lekarz ginekolog nie zweryfikował ich zgodnie z zaleceniami (...) Towarzystwa (...) i nie skierował M. M. (1) na ponowne badania do odpowiedniego ośrodka referencyjnego.

Prawidłowo natomiast przeprowadzono badania biochemiczne, a zgodnie z obowiązującym prawem, nie było wskazań do skierowania powódki przez lekarza prowadzącego ciążę do wykonania programu badań prenatalnych,

c/ potwierdzone uchybienia w postępowaniu lekarzy nie są jednak równoznaczne z potwierdzeniem, iż w okresie od 22 sierpnia 2014 r. do 27 listopada 2014 r. wada płodu już istniała, a zatem – przy prawidłowym wykonaniu badań ultrasonograficznych – mogła zostać dostrzeżona przez personel medyczny strony pozwanej - opiekujący się powódką. Takiej możliwości żądająca zadośćuczynienia nawet nie uprawdopodobniła. W szczególności brak jest dowodu na to, że gdyby obydwie badania w dniach 16 września i 19 listopada 2014r zostały wykonane nie przez specjalistę radiologa ale z zakresu ginekologii, a tym bardziej gdyby opisy badań odpowiadały w pełni rekomendowanym wymaganiom, wada płodu już wówczas była możliwa do wykrycia i powinna była być potwierdzona.

Odwołując do wniosków opiniodawcy, Sąd w dalszym ciągu argumentował, iż przeprowadzając te badania, przy zachowaniu zawodowej staranności lekarz specjalista powinien był wykryć duży niedorozwój mózgu (bezmózgowie) płodu, ale jedynie wówczas byłoby to możliwe gdyby ten niedorozwój istniał już w 1 i 2 trymestrze ciąży.

Biorąc pod uwagę sam rozmiar uszkodzenia tkanki mózgowej u płodu z trudnym do określenia stopnia prawdopodobieństwa – powinien być widoczny co najmniej w badaniu wykonanym pomiędzy 18 a 22 tygodniem ciąży.

Z obu sporządzonych w postępowaniu opinii nie wynika, aby wady płodu były widoczne, zatem możliwe do potwierdzenia przez specjalistę z zakresu ginekologii i położnictwa już w badaniach USG przeprowadzonych w czasie pobytu powódki w Areszcie Śledczym. Nie zostało w nich potwierdzone, iż wada płodu istniała już przed opuszczeniem przez powódkę Aresztu Śledczego. Opiniodawca wskazał jedynie, że wodogłowie powstało w trudnym do określenia okresie ciąży,

d/ odwołując się do treści obu opracowań biegłego T., Sąd I instancji wskazywał, iż znaczna część nieprawidłowości w zakresie ośrodkowego układu nerwowego płodu nie jest związana z rozwojem embrionalnym, ale powstaje w sposób nabyty w okresie życia wewnątrzmacicznego np. wyniku infekcji (toksoplazmoza i cytomegalia). Zmiany stwierdzone w badaniu TK głowy wykonanym u dziecka powódki w dniu 1 maja 2015 roku są niezwykle charakterystyczne właśnie dla infekcji ośrodkowego układu nerwowego w przebiegu toksoplazmozy. Wynik ten wykazuje też zmiany charakterystyczne dla infekcji wirusem cytomegalii.

Jakkolwiek u powódki podczas osadzenia w AŚ w K. nie wykonano badania przeciwciał w kierunku wirusa cytomegalii, ale nie jest to badanie obowiązkowe, ani nawet zalecane w prawidłowo przebiegającej ciąży, na co wskazują rekomendacje (...) Towarzystwa (...) i rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 września 2012 roku w sprawie standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, położu oraz opieki nad noworodkiem.

Przy uzyskanym prawidłowym wyniku badania USG dnia 16 września 2014 roku, nie było żadnych wskazań do poszerzenia u powódki diagnostyki w kierunku infekcji toksoplazmoza gondi w postaci np. oznaczania przeciwciał IgG. Także po wykonaniu badania w dniu 19 listopada 2014 roku nie było wskazań do ponownego oznaczenia przeciwciał.

Biorąc pod uwagę masywny charakter zmian w zakresie OUN płodu – nie można wykluczyć wrodzonego charakteru zmiany z ewentualną komponentem infekcji ale ten charakter zmian sugeruje infekcyjne pochodzenie wodogłowia u dziecka, tym bardziej, że jest połączone z zanikiem tkanki mózgowej

Do uszkodzenia układu nerwowego u płodu mogło dojść na skutek infekcji wewnątrzmacicznej wirusem cytomegalii oraz pierwotniakiem toksoplazmoza gondi w późniejszym czasie trwania ciąży, to jest po badaniu usg wykonanym w

dniu 19 listopada 2014 roku. W oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach nie jest możliwe stanowcze ustalenie w tym zakresie Brak jest jednak przesłanek wskazujących na jego wrodzony charakter wodogłowia,

Do sformułowania jednoznacznego wniosku w tej kwestii niezbędna jest analiza dokumentacji medycznej z prowadzenia ciąży powódki po opuszczeniu jednostki penitencjarnej , gdyż istotnym jest gdzie opieka nad nią była prowadzona i jakie czynności diagnostyczne w stosunku do niej podejmowano, tym bardziej , iż M. M. (1) powinna była wykonać badania USG płodu pomiędzy 28 a 32 tygodniem ciąży,

f/ takiej dokumentacji , pomimo wezwania Sądu powódka w postępowaniu nie przedłożyła , ostatecznie przyznając , że badań USG po opuszczeniu Aresztu Śledczego nie wykonywała , a kolejne po dacie 19 listopada 2014r. zostało przeprowadzone już po urodzeniu dziecka – w (...) Szpitala (...) w K. Przyznała też kolejną wizytę ginekologiczną, po opuszczeniu AŚ w K., miała dopiero w marcu 2015r.

Nie zostało zatem udowodnione, ani wykazane ze znacznym stopniem prawdopodobieństwa przez M. M. , że nieprawidłowości w ośrodkowym układzie nerwowym płodu są związane z rozwojem embrionalnym.

Nie można wykluczyć, że wada jest wynikiem infekcji i ani tego , że wodogłowiu u płodu powstało już po opuszczeniu przez powódkę Aresztu Śledczego.

Skoro nie ma w sprawie dowodu, że przed dniem 19 listopada 2014 roku wodogłowiu u dziecka powódki już istniało, to nie można zasadnie przyjmować , iż dowiodła że mogło ono być rozpoznane w badaniach USG wykonanych przez personel medyczny Aresztu

Powódka nie wykazała więc, że gdyby lekarze pozwanego Aresztu Śledczego dolożyli należytej staranności, to mogli byli stwierdzić istnienie ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu, o jakim mowa w art. 4 a ust. 1 pkt 2 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży Nie udowodniła zatem tego, iż zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem personelu medycznego strony pozwanej , a niepodjęciem przez M. M. (1) decyzji aborcyjnej.

W opisanych okolicznościach lekarze byli także wolni wobec powódki od obowiązku informacyjnego , w zakresie wskazania , że płód nie rozwija się prawidłowo i możliwe jest jego ciężkie upośledzenie z negatywnymi konsekwencjami dla stanu rozwojowego dziecka po urodzeniu,

g/ nawet , jak podnosi w dalszym ciągu Sąd Okręgowy, przy założeniu, że zmiany OUN płodu prowadzące do wodogłowia powstały przed dniem drugiego badania USG - 19 listopada 2014 r. – nie zostało w postępowaniu udowodnione, że stan zdrowia dziecka powódki był taki, że w czasie osadzenia w Areszcie w K. uzasadniał przerwanie ciąży zgodnie z art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Obecnie granica przeżywalności obniżyła się nawet do 23 – 24 tygodnia ciąży, zdolność do samodzielnego życia płodu poza organizmem matki zawsze musi być określana w sposób indywidualny.

Rozstrzygając o kosztach procesu , Sąd I instancji zastosował art. 102 kpc argumentując , iż obciążenie nimi powódki byłoby to sprzeczne z zasadami słuszności.

Wnosząc pozew powódka mogła być subiektywnie przekonana o zasadności roszczenia, a ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało wiedzy specjalnej biegłego sądowego. Także jej sytuacja majątkowa i życiowa - ma czworo małych dzieci, a z uwagi na stan zdrowia syna A. nie może podjąć pracy - przemawiają za zastosowaniem tej normy.

W apelacji od tego orzeczenia powódka, obejmując jej zakresem punkt I sentencji wyroku z dnia 29 lipca 2020r , domagała się w jej wniosku wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia reformatoryjnego , którym powództwo

zostanie uwzględnione w całości , a na rzecz M. M. (1) od strony przeciwnej zostaną zasądzone koszty procesu i postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został na zarzucie , naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści wyroku istotne znaczenie , a to art. 233 § 1 i §2 kpc

Zarzucanych błędów formalnych skarżąca upatrywała po pierwsze w tym , że Sąd Okręgowy nie wyciągnął prawidłowych wniosków w zakresie dowodzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia z tego , że strona przeciwna nie przedłożyła do akt zdjęć z badań USG przeprowadzonych 16 września i 19 listopada 2014r. Nie uczyniła tego mimo wezwania Sądu.

Zdaniem apelującej zaniechanie to powinno zostać ocenione przez Sąd Okręgowy , a właściwa ocena , której zabrakło , skutkując wytykaną wadą , powinna prowadzić do odwrócenia ciężaru dowodzenia przesłanek odpowiedzialności strony przeciwnej za szkodę skarżącej.

W tej sytuacji to pozwany Skarb Państwa powinien był dowieść , że stwierdzone u syna powódki po urodzeniu, ciężkie i nieodwracalne wady ośrodkowego układu nerwowego powstały w czasie , który wykluczał ich rozpoznanie podczas jednego z badań USG , przeprowadzonych w Areszcie Śledczym w K. w dniach 16 września i 19 listopada 2014r. W warunkach gdy , jak wynika z opinii biegłego T., nie da się jednoznacznie stwierdzić , w którym okresie ciąży powstały , [ skarżąca nawet wskazywała , iż z jego opracowań wynika , iż wady te mogły być wykryte podczas badania ultrasonograficznego 19 listopada 2014r ] , to tym samym należy przyjąć , iż Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w K. nie zdołał uwolnić się od odpowiedzialności za wyrównanie krzywdy powódki wywołanej naruszeniem wskazywanego przez nią dobra osobistego.

Naruszenie normy art. 233 par.1 kpc miało wynikać natomiast stąd , iż Sąd I instancji niepoprawnie uznał , że istotna i przesądzająca o ocenie roszczenia powódki jest jej dokumentacja medyczna z ostatniego okresu ciąży , już po opuszczeniu jednostki penitencjarnej.

Zdaniem apelującej ta ocena nie jest trafna , naruszając regułę wszechstronnego rozważenia treści wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów.

Według M. M. (1) skarżącej takie znaczenie dla tej oceny mają wyniki badań USG przeprowadzonych u strony przeciwnej , z przyczyn o których był wyżej mowa.

Wada ta polegała również na nie obdarzeniu wiarą tej części relacji powódki , w której wyjaśniła przyczyny nie wykonania badań USG po wyjściu z aresztu. Jej zdaniem powołanie się na ograniczenia wynikające z nadzoru elektronicznego dostatecznie do zaniechanie usprawiedliwiały.

Odpowiadając na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia powódki nas rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztami postępowania apelacyjnego .

W motywach swojego stanowiska Prokuratoria szczegółowo i polemicznie odniosła się do każdego argumentu wskazanego przez apelującą.

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy powódki nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie można podzielić , jako trafnego, żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji M. M. (1) podnosząc zarzut naruszenia art. 233 par. 2 kpc w sposób przez nią opisany w jego motywach.

Rzeczywiście strona pozwana mimo wezwania Sądu Okręgowego nie przedłożyła zdjęć badań USG skarżącej, przeprowadzonych w dniach 16 września i 19 listopada 2014r. Ale wskazała przyczynę tego zaniechania, której nie można utożsamiać z celowym - jak twierdzi powódka, rozmyślnym działaniem - uniemożliwiającym przeprowadzenie z nich dowodu.

Trafnie w odpowiedzi na apelację reprezentant pozwanego Skarbu Państwa podnosi, iż zdjęciami o które wzywał Sąd, Areszt Śledczy w K. nie dysponował.

Jest to jednak sytuacja zupełnie odmienna od tej, którą opisuje apelantka uważając, że prowadzić ona powinna do odwrócenia ciężaru dowodzenia okoliczności doniosłych dla rozstrzygnięcia, w zakresie źródeł ciężkich wad OUN u syna powódki.

Zapatrywanie na którym M. M. (1) buduje realizację ocenianego zarzutu nie jest uzasadnione, z dwóch niezależnych od siebie przyczyn.

Po pierwsze, nie przedstawienie dowodu przez stronę nie prowadzi w każdym przypadku - jak sugeruje autorka apelacji do uznania, że fakt, który miał być stwierdzony na podstawie nie przeprowadzonego z tej przyczyny dowodu, należy uznać za potwierdzony na korzyść drugiej strony, a dopuszczający się zaniechania powinien dowieść jego niezgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Sąd w każdym indywidualnym przypadku, ma obowiązek ocenić jakie następstwa takiego zaniechania przyjąć, na podstawie tak dotychczasowego przebiegu postępowania, przedmiotu sporu poddanego pod osąd ale także tego, co rzeczywiście zdecydowało o tym, że dowód nie został przedstawiony.

Po wtóre takie, jak prezentuje powódka, rozumienie normy art. 233 par. 2 kpc zupełnie abstrahuje od tego, jakie znaczenie dla oceny jej roszczenia mogły mieć zdjęcia wykonane w ramach obu badań USG w Areszcie Śledczym w K..

Kluczowe znaczenie dla stwierdzenia, że brak tych zdjęć był pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia, a w konsekwencji tym bardziej nie mógł prowadzić do skutku wskazywanego przez skarżącą w zakresie odwrócenia ciężaru dowodzenia okoliczności dotyczących przyczyn stwierdzonej ciężkiej wady rozwojowej A. M. ma treść opinii zasadniczej biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa M. T. (1), który nie wskazywał aby dla sformułowanych przez niego wniosków w zakresie tych przyczyn miało jakikolwiek znaczenie dysponowanie bądź nie zdjęciami, których brak zarzuca M. M..

Tym samym, w warunkach gdy nawet on nie wskazuje na podstawy do przypisania im takiego znaczenia, nie przedstawienie ich przez stronę pozwaną, jawi się jako prawnie irrelevantne dla dokonania ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Z podanych przyczyn wykluczone jest w szczególności to jego następstwo do którego M. M. (1) odwołuje się w motywach weryfikowanego zarzutu.

To na niej spoczywał nadal procesowy obowiązek dowiedzenia okoliczności faktycznych potwierdzających realizację wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony przeciwnej.

Nie ma racji powódka także, gdy powołuje zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc. poprzez brak wszechstronności oceny zgromadzonych dowodów oraz nie dania wiary jej relacji w części w której podawała przyczyny nie przeprowadzenia kolejnych badań ultrasonograficznych po opuszczeniu Aresztu Śledczego

Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami



doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia tej normy , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób powódka motywuje jego realizację , wyklucza uznanie go za uzasadniony.

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach , odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów , polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego , skarżąca ogranicza się do przeciwstawienia jej własnej ich wersji , jego zdaniem poprawnej.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest ten zarzut sprawdza ją się do tego ,że nie przyjął on wersji zdarzeń w odniesieniu do sposobu postępowania powódki po dniu 27 listopada 2014r aż do dnia porodu , w zakresie zapewnienia kontroli medycznej stanu ciąży i jego przyczyn podawanych przez M. M..

Taki sposób motywowania weryfikowanego zarzutu nie jest wystarczający dla jego podzielenia i już z tej przyczyny także i tego zarzutu podzielić nie można.

Dlatego tylko w drodze uwag uzupełniających należy zwrócić uwagę , że obecnie krytykując sposób w jaki Sąd I instancji ocenił opinię zasadniczą i uzupełniająca biegłego T. , który w swoich opracowaniach czyni analizę dokumentacji medycznej powódki z okresu pomiędzy 27 listopada 2014r a porodem zasadniczą dla możliwości sformułowania stanowczych wniosków co do źródeł uszkodzeń OUN A. M. i możliwości dostrzeżenia ich symptomów przez lekarzy AŚ w K. , nie zwraca uwagi na to , że w toku sporu takich uwag krytycznych , dotyczących tego elementu stanowiska eksperta , nie podnosiła. Nie formułowała też – mimo korzystania profesjonalnej reprezentacji procesowej - z tej przyczyny wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności.

Znamienne jest też to , że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym powódka podawała różne przyczyny braku dokumentacji medycznej z okresu trwania ciąży.

Początkowo twierdziła , że jest ona niedostępna bo została już zutilizowana z uwagi na upływ czasu archiwizacji. Dopiero później / podczas przesłuchania potwierdziła , że badań USG po opuszczeniu aresztu nie robiła i dokumentacja taka nie istnieje .

Nie sposób też uznać za wiarygodne podawanej przez nią przyczyny tego zaniechania tym bardziej , że to właśnie to , iż spodziewa się dziecka i umożliwienie jej w bardziej komfortowych / wolnościowych / warunkach wykonywania potrzebnych badań zdecydowały o tym , że SA w K. zezwolił na odbywanie przez M. M. kary w warunkach dozoru elektronicznego.

Odwołanie się tylko do reguł doświadczenia życiowego każe za dowolne uznać także dalsze wyjaśnienie braku kontynuacji badań / brak wskazania lekarza przy opuszczaniu Aresztu - co nota bene nie było przez powódkę dowodzone / skoro zwykła dbałość o siebie i dobrostan dziecka wymagały aby badania przeprowadzone w warunkach zakładu karnego kontynuować czyniąc to systematycznie aż do dnia porodu, pod nadzorem specjalisty.

Z podanych przyczyn obydwie zarzuty apelacyjne skarżącej należy uznać za nietrafne.

Taka ich ocena ma to następstwo, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy jako poprawne i kompletne, Sąd II instancji przyjmuje za własne.

W świetle tych faktów oddalenie powództwa było prawidłowe, a uznając roszczenie M. M. (1) za niezasadne Sąd I instancji nie popełnił błędów o charakterze materialnoprawnym.

W ten sposób je oceniając, Sąd Apelacyjny nie musi zajmować stanowiska w kwestii dotyczącej tego, czy prawo do planowania rodziny i wynikające z niego uprawnienie do legalnego przerwania ciąży, w warunkach określonych w art. 4 a ustawy z dnia 7 stycznia 1993r O planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest - jak twierdziła powódka czy też nie jest - jak argumentował reprezentant procesowy Skarbu Państwa - dobrem osobistym.

Dla porządku odnotować tylko należy, że większość wypowiedzi orzeczniczych w tym w szczególności judykatów SN - które nota bene przywołał Sąd I instancji w motywach zaskarżonego orzeczenia - wypowiada się za taką jego kwalifikacją, chociaż, co należy także dostrzec analizując motywy poszczególnych rozstrzygnięć, nie jest ona dostatecznie pogłębiona.

Nie można tracić z pola widzenia także argumentów przeciwnych takiej kwalifikacji, które konsekwentnie powoływała w postępowaniu strona przeciwna, odwołując się m. in. do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z dnia 28 maja 1997r, sygn. K 26/96

Zajęcie stanowiska w tej nadal spornej kwestii, nie jest bowiem niezbędne dla oceny roszczenia powódki poddanego pod osąd w niniejszej sprawie.

Niezależnie bowiem od kwalifikacji „prawa do legalnej aborcji”, z tego punktu widzenia, powództwo podlegało oddaleniu.

Mimo, że to na M. M. (1) ciążył obowiązek wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony przeciwnej za wyrównanie mającego być doznany przez nie uszczerbku niemajątkowego, nie zdołała tego uczynić.

Zasadnicze znaczenie dla sformułowania takiej oceny mają wnioski opinii zasadniczej i uzupełniającej biegłego M. T., których podsumowanie prowadzi do oceny prawnej wykluczającej zasadność zgłoszonego w pozwie żądania.

Z opracowań eksperta z zakresu ginekologii i położnictwa, które nie zostały skutecznie w postępowaniu rozpoznawczym podważone wynika, iż:

a/ stwierdzonej u syna powódki, na podstawie badania USG głowy przeprowadzonego w (...) Szpitalu (...) w K.w dniu 1 maja 2015r., różnego rodzaju zwapnienia spowodowane zamknięciem tzw. wodociągu Sylwiusza jednoznacznie wskazują, że występujące u niego wodogłowie połączone z zanikiem tkanki mózgowej, jest konsekwencją infekcji rozwijającej się u matki w czasie ciąży, mającej źródło w pierwotniaku wywołującego Toksoplazmozę.

b/ rozwój takiej infekcji, skutkującej uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego u dziecka jest szczególnie nasilony w trzecim trymestrze ciąży matki, a zatem w czasie kiedy – w przypadku powódki - pozostawała już poza Aresztem Śledczym w K.,

c/ stanowcze i jednoznaczne potwierdzenie takiego źródła uszkodzeń OUN A. M. byłoby możliwe po analizie dokumentacji medycznej obrazującej rozwój płodu w tym czasie / i kolejnym trymestrze / ale powódka dokumentacji takiej nie złożyła albowiem nie korzystała z takiej opieki i nie zostały wykonane badania USG płodu z tego okresu ,

d/ w czasie kiedy powódka pozostawała pod opieką lekarzy zatrudnionych przez stronę pozwaną , wyniki prawidłowo przeprowadzonych badań biochemicznych nie stanowiły podstawy do zlecenia przeprowadzania u M. M. badań prenatalnych w kierunku potwierdzenia genetycznego źródła wodogłowia. Brak też dostatecznych podstaw w dostępnym materiale dowodowym , aby stawiać im usprawiedliwiony zarzut nie wykrycia , po analizie wyników badań USG w szczególności tego z 19 listopada 2014r., objawów wodogłowia u płodu,

e/ nieprawidłowości dotyczące sposobu przeprowadzania badań USG powódki tak 16 września 2014 jak i 19 listopada tego roku, sprawdzają się jedynie do przeprowadzenia tych badań przez specjalistę radiologa , w miejsce ginekologa – położnika oraz niekompletności opisu samych badań.

Opisane wady postępowania lekarzy w ramach opieki nad M. M. , w czasie odbywania kary izolacyjnej w Areszcie Śledczym w K. nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z ustaleniem przyczyny wodogłowia u dziecka, a w szczególności jego dziedzicznego / wrodzonego / czy infekcyjnego podłoża ani z możliwością wykrycia jego symptomów w czasie jednego z nich lub obu badań. Nie ma też wystarczających danych faktycznych pozwalających na potwierdzenie nawet wysokiego prawdopodobieństwa istnienia takiego związku,

f/ dowody przedłożone przez powódkę oraz zgromadzone w postępowaniu , na datę opiniowania nie pozwalają na potwierdzenie tego , że rodzaj uszkodzeń OUN syna powódki kwalifikowały je z przyczyn eugenicznych wskazanych przez art. 4a ustawy z dnia 7 stycznia 1993r., do tego aby matka była uprawniona do legalnej aborcji w czasie, kiedy było to jeszcze możliwe czyli do 24 tygodnia ciąży/ a było w czasie kiedy przebywała już poza jednostką penitencjarną . /.

Wniosek taki jest tym bardziej usprawiedliwiony gdy wziąć pod rozwagę , iż nie każdy przypadek wodogłowia jest wskazaniem do aborcji z tych przyczyn, a istnieje wiele metod chirurgicznych jego usuwania lub korekty , prowadzącej do ograniczenia jego wpływu na dalszy rozwój psychofizyczny człowieka nim dotkniętego .

Wnioski te wykluczają przypisanie stronie pozwanej odpowiedzialności za wyrównanie krzywdy powódki , nawet przy założeniu , że „ prawo do decyzji o poddaniu się legalnej aborcji „może być kwalifikowane jako dobro osobiste .

Ustalone w postępowaniu fakty, zweryfikowane z punktu widzenia wiedzy medycznej z zakresu ginekologii i położnictwa nie dają bowiem dostatecznej podstawy do przyjęcia , że pomiędzy źródłem krzywdy powódki , a sposobem sprawowania nad nią opieki jako pacjentką ciężarną, w czasie kiedy przebywała w Areszcie Śledczym w K. , nawet przy potwierdzeniu nieprawidłowości w zakresie sposobu przeprowadzania badań obrazowych USG oraz ich opisu , zachodził adekwatny związek przyczynowy .

W postępowaniu nie zostały dowiedzione przez powódkę fakty pozwalające na potwierdzenie nawet wysokiego prawdopodobieństwa istnienia takiego związku.

Z podanych przyczyn , w uznaniu środka odwoławczego M. M. (1) za niezasadny , Sąd apelacyjny orzekł o jego oddaleniu , na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 448 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd w zakresie obowiązku jaki z tego tytułu, co do zasady wynikającej z wyniku tego etapu rozpoznawania sporu stron, obciążał powódkę od tej reguły odstąpił , stosując art. 102 kpc w zw z art. 391 par. 1 kpc.

Ocecił , że szczególne okoliczności, dotyczące zarówno charakteru rozstrzyganej sprawy jak również odnoszące się do aktualnej sytuacji osobistej i dochodowej M. M. (1) pozwalają na odwołanie się do zasad słuszności i sprawiedliwości, które są podstawą do nie obciążania jej tym obowiązkiem na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Pomimo motywów w których Sąd I instancji wyłożył przyczyny oddalenia powództwa , powódka mogła w dalszym ciągu w sposób usprawiedliwiony uznawać , że jej racje procesowe mają dostateczną podstawę . Tym bardziej , że Sąd Okręgowy , w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku potwierdził , że część czynności personelu medycznego AŚ w K. , które składały się na opiekę nad jej zdrowiem w czasie ciąży, w tym przy wykonywaniu - zdaniem powódki - kluczowych badań USG , było nieprawidłowych.

Sąd miała prawo pozostawać w przekonaniu o potrzebie instancyjnej weryfikacji poprawności ,niekorzystnego pomimo to, orzeczenia Sądu Okręgowego.

Za nie obciążaniem powódki kosztami apelacyjnymi należnymi reprezentantowi procesowemu drugiej strony , przemawia także aktualna sytuacja powódki.

Jest matką czwórki dzieci , a konieczność sprawowania codziennej opieki nad niepełnosprawnym synem A. wyklucza podjęcie przez nią stałej pracy.

W tych warunkach nałożenie na nią obowiązku zwrotu kosztów nie tylko zdaje się być nie realne w zakresie jego wykonania / także egzekucyjnego / . Nawet jednak częściowa jego realizacja , mogłaby skutkować negatywnie dla rozmiaru zaspokojenia uzasadnionych potrzeb dzieci , a takiemu następstwu zastosowania w rozstrzyganej sprawie ogólnej reguły rządzącej rozliczaniem kosztów pomiędzy stronami procesu, sprzeciwiają się nie tylko te dwie wskazane wyżej zasady ale przede wszystkim ich dobro , przed którym uprawnienie Prokuraturii Generalnej RP musi ustąpić.

SSA Grzegorz Krężolek